

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 6 grudnia 2019 r.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

E. K. zawarła z (...) spółką akcyjną w W. (przewoźnik) umowę, na podstawie której przewoźnik zobowiązał się do wykonania przewozu lotniczego E. K. na trasie P. – W. w dniu 11 lipca 2018 r. o godzinie 21:00, numer lotu LO 3950. Lot został odwołany przez przewoźnika (okoliczności bezsporne, nadto karta pokładowa – k. 6).

W związku z powyższym odwołanym lotem E. K. pismem z dnia 4 czerwca 2019 r. wezwała przewoźnika do zapłaty kwoty 250 euro tytułem odszkodowania w terminie 30 dni od dnia doręczenia wezwania. Wezwanie zostało doręczone przewoźnikowi w dniu 12 czerwca 2019 r. (dowód: wezwanie do zapłaty – k. 7, kserokopia książki nadawczej – k. 8).

W odpowiedzi na wezwanie w wiadomości e-mail z 12 czerwca 2019 r. przewoźnik odmówił zapłaty wyjaśniając, że odwołanie lotu było wynikiem niekorzystnej pogody w P. (dowód: wydruk wiadomości e-mail – k. 9).

Z informacji zawartych w systemie przewoźnika (...) wynika, że zaplanowany przez niego na dzień 11 lipca 2018 r. lot numer (...) został odwołany z powodu zawrócenia z powietrza do (...) z uwagi na burzę w P.. Konsekwencją powyższego było odwołanie lotu numer LO 3950, zaplanowanego na ten sam dzień (dowód: wydruk D. O. Report – k. 25-27 verte).

Odległość między P. a W., mierzona po ortodromie, wynosi mniej niż 1500 km (okoliczność niesporna).

Sąd pominął wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu lotnictwa, o czym szerzej w dalszej części uzasadnienia.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

W pozwie powódka wniosła o zapłatę kwoty 400 euro. W odpowiedzi na sprzeciw wskazała, że w całości podtrzymuje roszczenie, a „prawidłowym przedmiotem żądania jest kwota 250 euro” (pismo z 25 listopada 2019 r. – k. 43-46). W ocenie Sądu takiego stwierdzenia żadną miarą nie można potraktować jako częściowego cofnięcia pozwu, która to czynność powinna być jasna i niepozostawiająca wątpliwości co do zakresu podtrzymywanego i ewentualnie cofanego żądania – zwłaszcza w sytuacji profesjonalnej reprezentacji procesowej. W tej sytuacji Sąd w wyroku orzekł o żądaniu zapłaty kwoty 400 euro z odsetkami i kosztami procesu, to jest o żądaniu zawartym w pozwie i de facto niezmodyfikowanym w dalszym toku postępowania.

W niniejszej sprawie zaistniały przesłanki do wydania wyroku na posiedzeniu niejawnym (art. 148¹ § 1 k.p.c.). Na zgromadzony materiał dowodowy złożyły się wyłącznie dokumenty, kopie dokumentów i wydruki. Charakter tych środków dowodowych nie wymaga rozpoznania sprawy na rozprawie celem przeprowadzenia postępowania dowodowego. Ponadto ani powód w pozwie, ani pozwany w sprzeciwie nie żądali rozpoznania sprawy na rozprawie, co także umożliwiło rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym (art. 148¹ § 3 k.p.c. a contrario).

Podstawą uwzględnienia powództwa był art. 7 ust. 1 litera a) rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r., ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów (dalej jako: rozporządzenie). Ochrona na podstawie przepisów powołanego rozporządzenia obejmuje nie tylko pasażerów lotów regularnych, ale również pasażerów lotów nieregularnych, w tym także lotów stanowiących część zorganizowanych wycieczek (motyw piąty rozporządzenia). Do celów stosowania prawa do odszkodowania, pasażerów opóźnionych lotów traktuje się jak pasażerów odwołanych lotów (por. Europejski Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 19

listopada 2009 r. w sprawach połączonych C-402/07 i C 432/07). Dla wszystkich lotów wewnątrzspółnotowych krótszych niż 1500 kilometrów odszkodowanie wynosi 250 euro, jeżeli pasażer poniósł stratę czasu wynoszącą co najmniej trzy godziny.

Pozwany nie kwestionował tego, że lot, którego dotyczył pozew był odpłatny, a powódka stawiała się o czasie do odprawy. Pozwany nie negował także samego faktu odwołania lotu. Broniąc się przed żądaniem powódki pozwany powoływał się na nadzwyczajne okoliczności w postaci niekorzystnych warunków pogodowych panujących na lotnisku w P., to jest wystąpienia silnych burz uniemożliwiających wykonanie lotu oraz wskazywał, że powódka dobrowolnie i z własnej woli zrezygnowała z odbycia rejsu, co zwalnia przewoźnika z odpowiedzialności odszkodowawczej.

Przedmiotowe twierdzenia pozwanego pozostały nieudowodnione i jako takie nie mogły mieć wpływu na treść wyroku.

Ciężar wykazania, że odwołanie lotu wynikało z nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć mimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków, spoczywa na przewoźniku obsługującym lot (art. 5 ust. 3 rozporządzenia). Pozwany nie sprostął ciężącemu na nim ciężarowi dowodu. Jeśli chodzi o wydruki znajdujące się na k. 25-27, to są to wydruki z wewnętrznego systemu pozwanego, a więc de facto dokumenty prywatne. Sąd miał na względzie, że rzeczony wydruk stanowi elektroniczny wyciąg z ksiąg przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 249 k.p.c. i jest to dowód dopuszczalny na mocy przepisów kodeksu postępowania cywilnego. Ten środek dowodowy, jako wyraźnie wymieniony w kodeksie postępowania cywilnego, jak najbardziej był dopuszczalny w niniejszym postępowaniu, jednakże jego dopuszczalność nie pociąga za sobą automatycznego przyjęcia, że informacje zawarte w tychże księgach odpowiadają rzeczywistości. Powódka stanowczo i wyraźnie zaprzeczała zaistnieniu nadzwyczajnych okoliczności, które miały być przyczyną odwołania lotu, jak też negowała udowodnienie tych okoliczności dowodami dołączonymi do sprzeciwu wskazując, że są to jedynie wydruki z systemu pozwanego, które mogą być dowolnie edytowane przez tego ostatniego.

Jeśli chodzi o dowód z opinii biegłego, to podlegał on pominięciu jako nieprzydatny dla rozstrzygnięcia sprawy oraz zmierzający jedynie do przedłużenia postępowania. Podkreślenia wymaga, że pozwany w sprzeciwie domagał się dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu lotnictwa na okoliczność odwołania rejsu LO 3950 z P. do W. ze względu na warunki pogodowe, tego czy przewoźnik podjął wszelkie racjonalne środki w celu zminimalizowania nieregularności podczas zaplanowanego lotu, a ponadto wypowiedział się czy dotychczas zgromadzony materiał dowodowy jest wystarczający do wydania opinii w sprawie, a jeżeli nie, do wskazania jakie dodatkowe dokumenty i informacje będą przydatne dla jej wydania. Dowód ten nie mógł zatem przyczynić się do rozstrzygnięcia sprawy, albowiem fakt odwołania lotu (...) nie był sporny między stronami, a okoliczności, czy pozwany przewoźnik podjął wszelkie racjonalne środki w związku z odwołaniem lotu powódki nie wymagały wiadomości specjalnych.

Tak naprawdę pozwany nie dostarczył również żadnego materiału dowodowego, który mógłby stanowić podstawę wydania opinii przez biegłego. Jak już wskazano, złożone przez pozwanego wydruki żadną miarą nie mogą stanowić podstawy do wydania przez biegłego opinii. Oczywiście niewątpliwie biegły mógłby odczytać zawarte w nich dane i właściwie je zinterpretować. Rzecz jednak w tym, że w ogóle nie wiadomo, czy rzeczony wydruk odzwierciedla faktyczne warunki pogodowe panujące w P. w kluczowym dla sprawy czasie; czy zostały oparte na miarodajnych danych, zebranych we właściwy obiektywnie sposób. W tej sytuacji dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność odczytania i zinterpretowania danych zawartych w tych wydrukach tylko po to, by potem stwierdzić, że opinia jest oparta na niewiarygodnych podstawach, byłoby zbędnym przedłużaniem postępowania i generowaniem niepotrzebnych kosztów.

W ocenie Sądu, w niniejszym postępowaniu należało uzyskać dokumenty świadczące o rzeczywistej sytuacji pogodowej panującej na lotnisku w P. w dacie i czasie wykonania rejsu oraz intensywności występowania ewentualnych niekorzystnych zjawisk atmosferycznych, a następnie dokonać oceny, czy wskazany lot mógł, czy też nie mógł zostać wykonany we wskazanych warunkach. Pozwany jednak nie przedstawił miarodajnego materiału dowodowego w tym zakresie. Dowód z opinii biegłego ma na celu wyjaśnienie spornych okoliczności wymagających wiadomości specjalnych, nie może natomiast zmierzać do poszukiwania dowodów potwierdzających zasadność

roszczenia jednej ze stron (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 27 listopada 2014 roku, I ACa 759/14, LEX nr 1563552). Rolą biegłego nie jest poszukiwanie dowodów, lecz wydanie opinii w oparciu o dowody przedstawione przez strony.

Wskazać trzeba, że przepisy rozporządzenia nakładają na przewoźnika wyraźnie obowiązek udowodnienia – a nie jedynie uprawdopodobnienia – nadzwyczajnych okoliczności, jeśli przewoźnik powołuje się na takowe jako przyczynę odwołania czy opóźnienia lotu. Jeśli powódka pozostałaby bierna wobec twierdzeń powoda, wtedy faktycznie można by uznać – wobec braku kwestionowania ze strony powódki – wydruki z systemu pozwanego za wystarczający dowód wystąpienia nadzwyczajnych okoliczności, na które powoływał się pozwany. Skoro jednak powódka wyraźnie zaprzeczyła wiarygodności wydruków przedstawionych przez pozwanego, to na pozwanym spoczywał ciężar przedstawienia dowodów o charakterze obiektywnym; jeśli nie mógł ich uzyskać samodzielnie, to zasadne byłoby wnioskowanie, aby Sąd zwrócił się do konkretnych podmiotów trzecich o stosowne dokumenty czy informacje. Zdaniem Sądu wydruki z systemu powoda stanowią jedynie dowód tego, że w tym systemie zostały zawarte informacje o określonej treści. Zupełnie odrębną kwestią jest jednak udowodnienie, że informacje te odpowiadają rzeczywistości – tego powód nie wykazał.

Niezależnie od powyższego, na uwzględnienie nie zasługiwały również twierdzenia pozwanego co do tego, że powódka z własnej woli zrezygnowała z odbycia lotu (...), albowiem zostały one wyraźnie zakwestionowane przez stronę przeciwną i nie znalazły potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Jest oczywiste, że skoro wskazany lot został odwołany przez przewoźnika, to niewątpliwie powódka nie uczestniczyła w nim. Nie można natomiast uznać, aby dobrowolnie zrezygnowała z lotu (...), w sytuacji gdy to przewoźnik odwołał wskazany rejs, a przy tym nie wykazał, aby powódka przed odwołaniem lotu zrezygnowała z podróży, ani też by odmówiła skorzystania z zaproponowanego jej przez przewoźnika alternatywnego połączenia. Przedłożone przez pozwanego wydruki nie dowodzą żadnej ze wskazanych sytuacji. Dobrowolna rezygnacja z podróży to okoliczność, z której korzyści wywodzi strona pozwana i w związku z art. 6 k.p.c. to na niej spoczywa ciężar dowodowy w zakresie wykazania tego faktu. Pozwany, dysponując dowodami w tym przedmiocie mógłby przedłożyć chociażby dokument wskazujący, czy powódka dokonała odwołania bądź zmiany posiadanej rezerwacji. Strona pozwana nie przedstawiła jednak żadnych miarodajnych dowodów na potwierdzenie tezy o rezygnacji z przewozu i w związku z tym nie uwzględniono zarzutów pozwanego poczynionych w tym zakresie.

Przedstawione wydruki obrazujące warunki pogodowe oraz rzekomą zmianę rezerwację powódki (k. 28-31verte) nie mają zdaniem Sądu mocy dowodowej, ponieważ niewiadome jest ich pochodzenie. Nie sposób przyjąć, że zawierają informacje o charakterze obiektywnym. Z kolei decyzje prezesa Urzędu Lotnictwa Cywilnego (k. 32-35verte) w ogóle nie dotyczą niniejszej sprawy i nie mają dla niej żadnego znaczenia.

Wobec powyższego Sąd przyjął, że pozwany przewoźnik lotniczy ponosi odpowiedzialność opartą na przepisach Rozporządzenia (WE) 261/2004 za odwołanie lotu powódki o nr (...) zaplanowanego na dzień 11 lipca 2018 r. Odległość między P. a W. nie przekracza 1500 km, dlatego zasądzeniu na rzecz powódki podlegało odszkodowanie w wysokości 250 euro. W pozostałej części Sąd oddalił powództwo jako niezasadne.

O odsetkach od należności głównej Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.c. Sąd przyjął, że pozwany otrzymał wezwanie do zapłaty wyznaczające 30-dniowy termin zapłaty w dniu 12 czerwca 2019 r. (data odpowiedzi e-mail na wezwanie; powódka nie przedstawiła dowodu na to, aby wezwanie zostało doręczone wcześniej). Dzień 12 lipca 2019 r. był ostatnim dniem na dokonanie zapłaty. Wobec niedokonania zapłaty w tym dniu, począwszy od 13 lipca 2019 r. pozwany pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia i dopiero od tego dnia należały się powódce odsetki. Żądanie zasądzenia odsetek za okres od 12 lipca 2018 r. do 12 lipca 2019 r. podlegało oddaleniu jako niezasadne.

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w punktach I i II wyroku.

Koszty procesu podlegały stosunkowemu rozdzieleniu na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. Powódka ostała się ze swym żądaniem w 62,5 % (250 z żądanych 400 euro), toteż jej przegrana wyniosła 37,5 %.

Powódka poniosła w niniejszej sprawie koszty procesu w łącznej kwocie 947 zł, w tym: opłata od pozwu – 30 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w osobie adwokata – 900 zł (§ 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie). Na koszty pozwanego w łącznej kwocie 917 zł złożyły się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego będącego adwokatem – 900 zł i opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Suma kosztów procesu łącznie poniesionych przez strony to 1 864 zł. Z tej kwoty pozwany powinien ponieść 62,5 %, czyli 1 165 zł. Różnica między kosztami procesu faktycznie poniesionymi przez pozwanego (917 zł) a kosztami, które powinien on ponieść (1165 zł), to jest kwota 248 zł, podlegała zasądzeniu od pozwanego na rzecz powódki tytułem zwrotu kosztów procesu. Sąd omyłkowo jednak ustalił, że wynagrodzenie pełnomocników stron wynosi po 270 zł, co wpłynęło na zaniżoną kwotę zasądzoną na rzecz powódki tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na podstawie powołanych przepisów Sąd orzekł jak w punkcie III wyroku.

ZARZĄDZENIE

odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego.

Dnia 30 stycznia 2020 r.